

Ks. MACIEJ ZABROCKI  
UMK Toruń

## PRZEPOWIADANIE SŁOWA BOŻEGO W LITURGII W OPARCIU O ADHORTACJĘ APOSTOLSKĄ *EVANGELII GAUDIUM*

Kościół nieustannie pełni misję wskazaną niegdyś przez Jezusa Chrystusa. Misja ta wyraża się w trzech wymiarach: prorockim, kapłańskim i królewskim. Jednym z zadań przynależących do misji prorockiej jest przepowiadanie Słowa Bożego. Głoszenie Słowa Bożego powinno „czerpać swoją treść przede wszystkim ze źródeł Pisma Świętego, jako zwiastowanie przedziwnych dzieł Bożych w dziejach zbawienia, czyli w misterium Chrystusowym, które zawsze jest w nas obecne i działa zwłaszcza w obrzędach liturgicznych”<sup>1</sup>. Papież Franciszek w adhortacji *Evangelii Gaudium* poświęca wiele miejsca zagadnieniu przepowiadania Słowa Bożego w liturgii. Jego zdaniem dotyczy to zarówno tych, którzy je głoszą, jak i tych, którzy stają się słuchaczami. Punktem szczególnym w strukturze przepowiadania jest homilia, nad którą papież zatrzymuje się, ukazując jej istotę oraz uwagi krytyczne i wskazania na temat tego, jaka powinna być. Według obecnego następcy św. Piotra „homilia może być rzeczywiście intensywnym i szczęśliwym doświadczeniem Ducha, pokrzepiającym spotkaniem ze Słowem, stałym źródłem odnowy i wzrastania”<sup>2</sup>. By ukazać obecność Słowa Bożego w ramach homilii, najpierw należy ukazać uwarunkowania przepowiadania Słowa Bożego oraz to, jak powinno wyglądać przygotowanie do głoszenia Słowa Bożego.

---

<sup>1</sup> Konstytucja o Liturgii Świętej „*Sacrosanctum concilium*”, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 35 (cyt. dalej: KL).

<sup>2</sup> Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii Gaudium”*, Kraków 2013, s. 135 (cyt. dalej: EG).

### UWARUNKOWANIA PRZEPOWIADANIA SŁOWA BOŻEGO

Każda epoka niesie ze sobą konkretne uwarunkowania, w których odczytuje się Objawienie Boże. Wnikliwe spojrzenie na otaczający świat daje możliwość właściwego odniesienia Słowa Bożego do panujących uwarunkowań. Choć, jak podkreśla papież, jego zadaniem nie jest przedstawienie szczegółowej analizy współczesnej rzeczywistości, to bardzo zachęca, by zawsze zachować zdolność do badania znaków czasu<sup>3</sup>. Właściwe odczytanie obecnej sytuacji staje się dla człowieka pomocne w tym, by zobaczyć, co pomaga w przybliżeniu się do Bożego Królestwa, a co od niego oddala. Właściwie oddaje to następujące zdanie: „Nie zrozumiemy nic z żadnego epizodu Ewangelii, z żadnej przypowieści, jeśli życie nie nauczy nas tego, co mają one powiedzieć”<sup>4</sup>. Nasze życie zawsze powinno być osadzone w Dobrej Nowinie.

W adhortacji *Evangelii Gaudium* papież Franciszek zwraca uwagę na kilka okoliczności, które zarówno osoby głoszące Słowa Boże, jak i słuchacze powinni uwzględniać w kwestiach związanych z przepowiadaniem Słowa Bożego. Jednym z uwarunkowań jest stawianie na pierwszym planie Pana Boga. To od Niego pochodzi wszelka inicjatywa. Bóg prowadzi człowieka do zbawienia, natomiast człowiek włącza się w to dzieło Boże. Jednak zawsze musi pamiętać o zasadzie prymatu łaski<sup>5</sup>. Drogą do zbawienia jest Kościół. Jest miejscem, do którego każdy jest zaproszony. Pan Jezus wskazał apostołom, że należeć do niego może każdy: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19). Zadanie dane apostołom spoczywa także na tych, którzy współcześnie przepowiadają Słowo. Ci właśnie są odpowiedzialni za przekazanie tego, co sami otrzymali dzięki łasce<sup>6</sup>. Każdy człowiek, do którego dociera Dobra Nowina o zbawieniu żyje w jakiejś określonej kulturze. Pokazuje to jednocześnie różnorodność form życia chrześcijańskiego obecnych w Kościele<sup>7</sup>. Zadaniem Boga nie jest niszczenie różnych kultur. Bóg wpisuje się w konkretne uwarunkowania. „Bóg bowiem nie objawia się człowiekowi abstrakcyjnie, lecz posługując się językami, obrazami i wyrażeniami związanymi z różnymi kulturami”<sup>8</sup>. Istotną rolę w głoszeniu Bożego Słowa pośród różnych kultur odgrywa Duch Święty. To On ma przemieniać ludzkie serca oraz tworzyć harmonię Ludu Bożego.

Przepowiadanie Słowa Bożego nie powinno ograniczać się tylko i wyłącznie do osób duchownych czy ewangelizatorów. Przez chrzest święty każdy chrześci-

<sup>3</sup> Por. EG 51.

<sup>4</sup> P. de Clerck, *Zrozumieć liturgię*, Kielce 1997, s. 33.

<sup>5</sup> Por. EG 112.

<sup>6</sup> Por. Benedykt XVI, *Adhortacja apostołska „Verbum Domini”*, Kraków 2010, 91 (cyt. dalej: VD).

<sup>7</sup> Por. EG 115.

<sup>8</sup> VD 109.

janin zostaje włączony do wspólnoty Kościoła, a przez to zostaje powierzona mu misja prorocka – głoszenie Słowa. W adhortacji *Verbum Domini* papież Benedykt XVI zauważa, że: „(...) misja głoszenia Słowa Bożego jest zadaniem wszystkich uczniów Jezusa Chrystusa wynikającym z ich chrztu. Nikt z wierzących w Chrystusa nie może czuć się zwolniony z tej odpowiedzialności”<sup>9</sup>. Każdy chrześcijanin powinien stawać się jednocześnie słuchaczem i głoszącym Słowo bez względu na to, czy ma mandat do głoszenia Słowa. Poprzez swoje zwyczajne życie może być tym, który będzie głosić innym Chrystusa. Również ten, który jest posłany do głoszenia Słowa powinien stawać się słuchaczem-ucniem, by to, co głosi, zostało jeszcze bardziej ubogacone.

### INTRODUKCJA DO PRZEPOWIADANIA SŁOWA BOŻEGO

List do Hebrajczyków prezentuje misję Jezusa Chrystusa na ziemi: „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat” (1,1-2). Bóg dał ludziom swojego Syna, aby ten ukazał w pełni tajemnice Boże. „Posłannictwo Chrystusa stało się posłannictwem kaznodziei poprzez kapłańskie namaszczenie. Stąd w spełnianym przez kapłana przepowiadaniu mamy do czynienia nie tylko z ludzkimi słowami kaznodziei, lecz ze Słowem Odwiecznym Boga Ojca”<sup>10</sup>. Kaznodzieja powinien przykładać wielką wagę do słów, które przepowiada, aby w pełni oddać sens płynący z Objawienia Bożego. Właściwe podejście do posługi Słowa powinno zachodzić na płaszczyźnie duchowej, teologicznej<sup>11</sup> oraz na płaszczyźnie duszpasterskiej, jak wskazuje papież Franciszek.

Stosowne przygotowanie stanowi punkt wyjścia do głoszenia Słowa Bożego. Jako kluczowe wskazanie w przygotowaniu do głoszenia homilii – według papieża Franciszka – stanowi poświęcenie odpowiedniej ilości czasu. Należy „w każdym tygodniu poświęcić temu zadaniu wystarczająco długi czas osobisty i wspólnotowy, nawet gdyby trzeba było przeznaczyć mniej czasu na inne zadania, choćby i ważne”<sup>12</sup>. Ci, którzy nie spełniają wskazanego warunku – w sposób nieuczciwy i nieodpowiedzialny podchodzą do powierzonego zadania.

Za każdym razem rozpoczynając przygotowanie homilii, należy otwierać się na Ducha Świętego. Również w przepowiadaniu Słowa Bożego nieustannie powinien być On obecny. To właśnie Jemu została powierzona misja ożywiania

<sup>9</sup> Tamże 94.

<sup>10</sup> W. Broński, *Kaznodzieja jako autor homilii*, w: *Studia Pastoralne*, red. A. Żądło, Katowice 2011, s. 120.

<sup>11</sup> Por. G. Siwek, *Osobowość kaznodziei dzisiaj. Rozważania nieobojętne*, Kraków 2014, s. 71.

<sup>12</sup> EG 145.

i kontynuowania w czasie Bożego planu zbawienia, objawiania i uobecniania Chrystusa<sup>13</sup>. Rola Ducha Świętego jest ogromna w kwestii głoszenia Ewangelii. Zwracał uwagę na to już papież Paweł VI: „Duch Święty jest głównym sprawcą w szerzeniu Ewangelii, ponieważ On pobudza do przepowiadania i przygotowuje serce człowieka do przyjęcia i rozumienia słowa zbawienia”<sup>14</sup>. Głoszący Słowo nie powinien biernie oczekiwać na działanie Ducha, ale czynnie otwierać się na Jego natchnienia.

Kaznodzieja otwierając się na działanie Ducha Świętego, powinien również adekwatną uwagę poświęcić tekstowi biblijnemu, aby właściwie przygotować się do pełnienia posługi głoszenia Słowa Bożego. „Homilia jest ze swej natury wyjaśnieniem i aktualizacją tekstu biblijnego lub literackiego. Stąd jej pierwszorzędną funkcją jest proklamacja, obwieszczenie, zwiastowanie treści zbawczych zawartych w Piśmie Świętym”<sup>15</sup>. Przygotowując homilię, głoszący powinien za każdym razem zadziwiać się Bożym Słowem, a jednocześnie mieć świadomość, że to Słowo go przekracza. „Aby móc interpretować tekst biblijny, potrzeba cierpliwości, uwolnienia się od wszelkiego niepokoju i poświęcenia czasu, zainteresowania i bezinteresownego oddania”<sup>16</sup>. Papież wskazuje również, że należy zawsze podchodzić z miłością do przygotowywania homilii. To szczególny moment, w którym dajemy szansę Bogu, który chce przemówić<sup>17</sup>. Jeśli „Bóg jest miłością”, to z miłością kaznodzieja powinien przygotowywać homilię, ale też ją głosić. „W świecie wzrastającej agresji spotkanie w świątyni powinno być zanurzeniem w oazie dobroci i miłości”<sup>18</sup>. Słowo i postawa kaznodziei ma wpływ na odbiór słów Boga skierowanych do człowieka. Chcąc w odpowiedni sposób odnieść się do słowa Bożego należy poprawnie zrozumieć słowa Pisma Świętego. Ku temu trzeba dokonać analizy literackiej tekstu, na którą składają się: doszukanie się słów powtarzających, określenie struktury i dynamizmu tekstu oraz wskazać miejsce, w którym znajdują się osoby, o których mowa w danym fragmencie Biblii. Papież stawia jako priorytet zadanie, by odkryć, jakie jest główne przesłanie tekstu, które tworzy pewną strukturę i jedność<sup>19</sup>. Dokonana analiza sprawia, że kaznodzieja odkrywa, co autor natchniony chciał przekazać. „Pismo Święte powinno być czytane i interpretowane w tym samym Duchu, w jakim zostało napisane, należy, celem wydobycia właściwego sensu świętych tekstów, nie mniej uważnie także

<sup>13</sup> Por. Komisja Teologiczno-Historyczna Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, *Pełna jest Ziemia Twego Ducha Panie*, Katowice 1997, s. 27.

<sup>14</sup> Paweł VI, *Adhortacja apostolska „Evangelii Nuntiandi”*, Wrocław 2001, 75.

<sup>15</sup> K. Panuś, *Sztuka głoszenia kazań*, Kraków 2008, s. 77.

<sup>16</sup> EG 146.

<sup>17</sup> Por. tamże, 146.

<sup>18</sup> K. Panuś, dz. cyt., s. 85.

<sup>19</sup> Por. EG 147.

uwzględnić treść i jedność całej Biblii, mając na oku żywą Tradycję całego Kościoła oraz analogię wiary”<sup>20</sup>.

Jan Paweł II w adhortacji *Pastores dabo vobis* ukazuje kapłana jako tego, który staje się szafarzem słowa Bożego. Jego zadaniem jest głoszenie Ewangelii każdemu człowiekowi. Jednak żeby móc to czynić względem innych, powinien najpierw samemu stać się pierwszym adresatem głoszonych prawd Bożych. „Sam kapłan powinien rozwijać wielką osobistą zażyłość ze Słowem Bożym. Nie może poprzestać na poznaniu aspektów językowych czy egzegetycznych, chociaż jest to konieczne; z sercem uległym i rozmodlonym musi zbliżać się do Słowa, aby ono przeniknęło do głębi jego myśli i uczucia i zrodziło w nim nową mentalność, «zamyśl Chrystusowy» (1 Kor 2,16)”<sup>21</sup>. Kaznodzieja będąc człowiekiem jako chrześcijanin oraz jako duchowny adresat Bożego Słowa, jednocześnie staje się jego słuchaczem<sup>22</sup>. Miernikiem tego, czy Słowo Boże trafiło do naszych serc, będzie zaangażowanie w głoszeniu Słowa Bożego.

Zadaniem kaznodziei jest właściwe ukazywanie tekstu biblijnego. Nie może za pomocą Bożego Słowa przekazywać własnych domniemań czy przekonań. Konieczne jest pokonanie pokusy selektywności w doborze głoszonych treści<sup>23</sup>. Stąd w procesie przygotowania należy wsłuchiwać się w Słowo i odczytać to, co Pan Bóg przez to Słowo chce powiedzieć. Papież Franciszek proponuje, by posłużyć się metodą *lectio divina*, która polega na czytaniu Słowa Bożego w chwilach modlitwy<sup>24</sup>. „*Lectio divina* jest to moment osobistego spotkania z Bogiem. To przeżywanie własnego życia pojmowanego jako «obrócenie w czyn» usłyszanego, pogłębianego i przemodlonego Słowa, na które się odpowiada w codziennych działaniach podejmowanych w obecności Boga”<sup>25</sup>. Praktykowanie *lectio divina* pomaga rozmiłować się w Słowie Bożym, doświadczać Jego duchowego smaku i otwierać się na Boże wezwania. Ta osobista modlitwa ma prowadzić do coraz głębszego doświadczenia mocy słowa Bożego, pragnącego przemienić historię życia.

W przepowiadaniu głoszący ma odznaczać się umiejętnością łączenia dwóch wymiarów: Boskiego i ludzkiego. „Kaznodzieja jest człowiekiem kontemplującym Słowo, a także kontemplującym lud”<sup>26</sup>. Słowo, które kieruje Bóg do człowieka powinno być osadzone w konkretnej życiowej sytuacji, czyli powinno mieć chara-

<sup>20</sup> Konstytucja o Objawieniu Bożym „*Dei Verbum*”, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 12.

<sup>21</sup> Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis”*, Wrocław 1995, 26.

<sup>22</sup> G. Siwek, *Kaznodzieja – pierwszym słuchaczem Słowa Bożego*, w: *Słuchacz Słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1998, s. 117.

<sup>23</sup> Por. G. Siwek, *Osobowość...*, dz. cyt., s. 88.

<sup>24</sup> EG 152.

<sup>25</sup> G. Zevini, P. G. Cabra, *Lectio divina na każdy dzień roku*, Warszawa 2006, t. 1, s. 5.

<sup>26</sup> EG 154.

którą indukuje<sup>27</sup>. Wówczas punktem wyjścia stają się doświadczenia człowieka. Głoszący powinien dołożyć wszelkich starań, by Słowo dotykało płaszczyzny egzystencjalnej. W Piśmie Świętym znajdziemy te same bądź bardzo podobne problemy egzystencjalne, z którymi sami się borykamy. „Właściwie wyjaśnione i przystosowane do konkretnej sytuacji słuchacza Słowo Boże stanie się dla współczesnego człowieka światłem, pogłębieniem wiary i pociechą”<sup>28</sup>. Aby kaznodzieja mógł odnieść się do tego, co życiowe, powinien poznać radości, kłopoty i troski drugiego człowieka. Pomocą mogą stać się: osobisty kontakt z drugim człowiekiem, rozmowy, uczestnictwo w różnego rodzaju dyskusjach (np. podczas spotkań z grupami działającymi przy parafii) czy wsłuchiwanie się w głos parafialnych rad duszpasterskich.

Papież w adhortacji *Evangelii Gaudium* ukazuje również kilka praktycznych wskazań, jak należy przygotować homilię od strony technicznej. Franciszek mówi o narzędziach, które mogą ubogacić przepowiadanie i sprawić, że będzie bardziej atrakcyjne<sup>29</sup>. Należy zwracać uwagę na stronę merytoryczną, wiedząc, co chcemy powiedzieć, ale równie ważne jest to, w jaki sposób to zrobimy.

Konieczne w homilii jest posługiwanie się obrazami. Wzorzec znajdziemy w samej Biblii, a w szczególności w Chrystusowych przypowieściach. Jezus często za pomocą prostego i jasnego obrazu przedstawiał słuchaczom trudne prawdy i wskazania. „Współczesny człowiek znajduje się pod silnym wpływem telewizji i innych mediów, żyje w «cywilizacji obrazu». (...) W posoborowych publikacjach homiletycznych formułuje się twierdzenie, że kazanie powinno być obrazowe od początku do końca”<sup>30</sup>. Obraz ukazany w homilii powinien słuchaczowi nie tylko ukazać prawdę ewangeliczną, ale sprawić, by zrodziła się chęć życia na co dzień Ewangelią.

Papież zachęca również, by język używany przez głoszących Słowo był jasny i prosty. Wydawać się może, że jest to tożsame. Jednak w rzeczywistości tak nie jest. „Język może być bardzo prosty, ale kazanie może być niejasne. Może być niezrozumiałe ze względu na chaotyczność, brak logiki lub jednoczesne podejmowanie różnych tematów. Dlatego innym niezbędnym zadaniem jest sprawienie, aby kazanie miało jedność tematyczną, jasny porządek i powiązanie między zdaniami, by słuchacze mogli łatwo podążać za kaznodzieją i pojąć logikę jego wywodu”<sup>31</sup>. Ważną umiejętnością, którą powinien osiągnąć każdy kaznodzieja, jest właściwe używanie języka. Nie można posługiwać się w homilii językiem naukowym, teologicznym, którym na co dzień posługują się bibliści, dogmatycy czy moralisci. Język kaznodziei powinien być dostosowany do słuchaczy. Zachęca

<sup>27</sup> Por. K. Panuś, dz. cyt., s. 81.

<sup>28</sup> Tamże, s. 78.

<sup>29</sup> Por. EG 157.

<sup>30</sup> K. Panuś, dz. cyt., s. 85.

<sup>31</sup> EG 158.

się, by głoszący nie wpadał w pułapkę „samozachwytu”, kiedy będzie mu się wydawało, że mówi najlepiej, a może się okazać, że słuchacze będą mieli odmienną opinię. Należy też uważać, by głoszenie Słowa nie spowodowało wynoszenia się ponad słuchaczy. „Mówienie z ambony nie upoważnia do jakiegokolwiek wynoszenia się ponad słuchaczy. Wprawdzie sakrament święceń daje kaznodziejom prawo do oficjalnego przemawiania z niej, jednak pozostają nadal słuchaczami Słowa Bożego na równi z tymi spod ambony”<sup>32</sup>. Stając na ambonie przepowiadający powinien zawsze zachowywać cnotę pokory.

### *OBECNOŚĆ SŁOWA BOŻEGO W RAMACH POSZCZEGÓLNYCH CZYNNOŚCI LITURGICZNYCH*

Bóg przychodzi do człowieka różnymi drogami. Jedną z nich jest liturgia. Słowo samego Boga jest w niej ciągle obecne. Uznaje się, że „(...) fundamentalną rzeczywistością liturgii jest Słowo Boże. Cała liturgia chrześcijańska poświadcza, że nie ma liturgii, w której Bóg nie miałby słowa, które ją zwołuje, jednoczy, umacnia, oczyszcza, pozwala żyć”<sup>33</sup>. W liturgii nie tylko Bóg mówi, ale dokonuje się swoistego rodzaju dialog: „Bóg przemawia do swego ludu, Chrystus w dalszym ciągu głosi Ewangelię, lud zaś odpowiada Bogu śpiewem i modlitwą”<sup>34</sup>. Papież Franciszek odniósł się do listu apostołskiego papieża Jana Pawła II *Dies Domini* o świętowaniu niedzieli, w którym wskazał, że „(...) liturgiczne głoszenie Słowa Bożego, zwłaszcza w kontekście zgromadzenia eucharystycznego, jest nie tyle okazją do medytacji i katechezy, co raczej dialogiem między Bogiem a Jego ludem: dialog ten ogłasza wspaniałe prawdy o zbawieniu i wciąż na nowo przypomina o zobowiązaniach, jakie wynikają z Przymierza”<sup>35</sup>. Przed kaznodzieją stoi zadanie, by ten dialog umiejętnie poprowadzić i spowodować, by zaowocował umocnieniem przymierza pomiędzy Bogiem a człowiekiem. „Sprawowanie liturgii staje się ciągłym, pełnym i skutecznym głoszeniem Słowa Bożego. Słowo Boże nieustannie głoszone w liturgii jest ciągle żywe i skuteczne dzięki mocy Ducha Świętego oraz objawia czynną miłość Ojca w jej niesłabnącej skuteczności w stosunku do ludzi”<sup>36</sup>. To przemawianie Boga nie odnosi się tylko i wyłącznie do liturgii Słowa i płynących słów z Pisma Świętego. Wszelkie obrzędy, znaki, gesty,

<sup>32</sup> G. Siwek, *Osobowość...*, dz. cyt., s. 123.

<sup>33</sup> B. Nadolski, *Liturgika. Liturgika fundamentalna*, Poznań 1989, t. 1, s. 97.

<sup>34</sup> KL 33.

<sup>35</sup> Jan Paweł II, *List apostołski „Dies Domini”*, Wrocław 1998, 41.

<sup>36</sup> S. Czerwik, *Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do Lekcjonarza mszalnego z 1981 r.*, w: *Anamnesis* 30, 4.

hymny, oracje, anafory i teksty, którymi modli się Kościół<sup>37</sup> stają się momentem przepowiadania samego Boga, a w nich też obecne są słowa zaczerpnięte z Biblii.

Choć wiele jest czynności liturgicznych, w których można dostrzec obecność Słowa Bożego, to papież Franciszek w adhortacji *Evangelii Gaudium* zwraca szczególną uwagę na homilię. Ojciec Święty mówi tak: „Zatrzymam się szczególnie, a nawet z pewną drobiazgowością, nad homilią, ponieważ wiele jest uwag krytycznych w odniesieniu do tej ważnej posługi i nie możemy ich nie słyszeć. Homilia może być rzeczywiście intensywnym i szczęśliwym doświadczeniem Ducha, pokrzepiającym spotkaniem ze Słowem, stałym źródłem odnowy i wzrastania”<sup>38</sup>. W istocie rzeczy homilia jest integralną częścią liturgii, gdyż ona jest jej źródłem. Ponieważ jest wyjaśnieniem w sposób autentyczny słowa Bożego, to uczestniczy w mocy Bożej i skuteczności samego Boga. Jest słowem, które staje się udostępnione Panu Bogu, by mocą Ducha Świętego mógł w niej działać dla zbawienia człowieka. *Katechizm Kościoła Katolickiego* mówi, że: „homilia zachęca do przyjęcia usłyszanego słowa, które jest rzeczywiście słowem Bożym i stosowania go w praktyce”<sup>39</sup>. Podczas homilii słuchacz powinien usłyszany głos Boga przekierować do swoich życiowych spraw, by móc pokrzepionym iść dalej po ziemskich drogach do Bożego Królestwa.

Homilia ściśle wpisuje się w tok sprawowanej celebracji liturgicznej. Słowo Boże głoszone przez Kościół podczas liturgii powinno prowadzić do Eucharystii. Słowo i Eucharystia przynależą do siebie w taki sposób, że nie da się w pełni zrozumieć jednego bez drugiego<sup>40</sup>. Skoro Słowo ma prowadzić do Eucharystii, to kaznodzieja powinien celebrację mszy świętej tak umiejętnie poprowadzić, by nie zmęczyć uczestnika przepowiadaniem słowem. Franciszek zachęca, by homilia była krótka i unikała jakichkolwiek pozorów konferencji czy lekcji. „Jeśli homilia zbyt długo się przedłuża, niszczy dwie charakterystyczne cechy celebracji liturgicznej: harmonię między jej częściami oraz jej rytm”<sup>41</sup>. Największa koncentracja uwagi u współczesnego słuchacza przypada na pierwsze trzy do sześciu minut. Ks. Kazimierz Panuś proponuje, by niedzielna homilia nie trwała dłużej niż 12-15 minut. Istotne jest, by w liturgii nie kaznodzieja odgrywał pierwszą rolę i „błyszczał”, ale będąc transparentnym, ukazywał Jezusa Chrystusa.

Nie jest łatwo w homilii wyrazić prawdę o Bogu w pojęciach i upodobaniach estetycznych tak, by zachwycić słuchaczy pięknem Ewangelii. Papież Franciszek daje konkretne wskazania za pomocą pewnej metafory: „Kościół jest matką i głosi słowo ludowi jak matka, która mówi do swego dziecka, wiedząc, że dziecko

<sup>37</sup> Por. S. Koperek, *Liturgia źródłem przepowiadania*, w: *Liturgia i przepowiadanie*, red. W. Przyczyzna, Kraków 2010, s. 115.

<sup>38</sup> EG 135.

<sup>39</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002, 1349.

<sup>40</sup> Por. VD 55.

<sup>41</sup> EG 138.



ufa, że wszystko, o czym jest pouczane, służy jego dobru, ponieważ wie, że jest kochane. Ponadto dobra matka przyjmuje to wszystko, co Bóg zasiał w jej dziecku, wsłuchuje się w jego troski i uczy się od niego. Panujący w rodzinie duch miłości kieruje zarówno matką, jak i dzieckiem w ich dialogu, w którym człowiek uczy i w którym się uczy, koryguje i docenia dobre rzeczy<sup>42</sup>. Kaznodzieja za każdym razem powinien się zastanowić, co ma powiedzieć, ale też przemyśleć to, w jaki sposób ma to zrobić. Słowo skierowane do słuchacza powinno być przyjazne człowiekowi, solidarne ze słuchaczami i mieć pozytywny charakter. „By zaś przepowiadanie kapłańskie, w tak trudnych często okolicznościach dzisiejszego świata, właściwiej poruszyło umysły słuchaczy, winno ono wyjaśnić słowo Boże nie w sposób tylko ogólny i abstrakcyjny, lecz dostosować odwieczną prawdę Ewangelii do konkretnych warunków życia<sup>43</sup>. Homilia nie powinna być oderwana od życiowych problemów i spraw ludzkich.

Głoszenie Słowa tworzy komunie i prowadzi do radości<sup>44</sup>. Kaznodzieja ma niezwykle zadanie, by umiejętnie połączyć te dwa wymiary. Ma sprawić, by słuchający go stworzyli wspólnotę słuchających i w tej wspólnocie odnaleźli Boga, który jest dawcą wszelkiej radości. Powinien to czynić za pomocą dialogu, w którym jednoczy mówiącego Boga i słuchający lud Boży. „Dialog między Bogiem a Jego ludem jeszcze bardziej umacnia przymierze między nimi oraz pogłębia więź miłości. W czasie homilii serca wiernych milkną i pozwalają, żeby On mówił. Pan i Jego lud na tysiąc sposobów rozmawiają ze sobą bezpośrednio, bez pośredników. Jednakże podczas homilii chcą, by ktoś stał się narzędziem i wyraził uczucia w taki sposób, aby następnie każdy mógł dokonać wyboru, jak kontynuować rozmowę<sup>45</sup>. Kaznodzieja ma nadać właściwy początek rozmowy człowieka z Bogiem i sprawić, by dzięki tej rozmowie umocniła się relacja człowieka z Bogiem.

## ZAKOŃCZENIE

Kościół nieustannie rozrasta się poprzez przepowiadanie Słowa Bożego. To zadanie zlecone przez Chrystusa spoczywa zarówno na osobach duchownych jak i świeckich. Głoszący Słowo Boże musi być odpowiednio do tego przygotowany intelektualnie – przez zdobytą wiedzę, szczególnie biblijną, i kościelnie – przez formację duchową. Papież Franciszek w adhortacji *Evangelii Gaudium* ukazuje konkretne wskazania dla przepowiadającego. Szczególną uwagę poświęca homilii, miejscu w którym zarówno głoszący jak i słuchający mają spotkać Pana Boga.

<sup>42</sup> Tamże, 139.

<sup>43</sup> Por. *Dekret o posłudze i życiu kapłanów „Presbyterorum Ordinis”*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 4.

<sup>44</sup> VD 123.

<sup>45</sup> EG 143.

Dlatego należy właściwie określić warunki przepowiadania, ale też odpowiednio do tego zadania się przygotować. Kaznodzieja powinien poznać swoich słuchaczy, do których będzie przepowiadał oraz poznać ich kondycję duchową i problemy egzystencjalne. Choć uwarunkowania się zmieniają to Słowo głoszone pozostaje wciąż takie samo. Poza tym zadaniem przepowiadający w przygotowaniu homilii powinien poświęcić odpowiednią ilość czasu, zrozumieć tekst biblijny i przeprowadzić analizę literacką, mówić obrazami oraz używać języka prostego, czytelnego i właściwie odpowiadającego słuchaczom.

### **Bibliografia**

- Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”*, Kraków 2010.
- Broński W., *Kaznodzieja jako autor homilii*, w: *Studia Pastoralne*, red. A. Żądło, Katowice 2011, s. 119-130.
- Clerck de P., *Zrozumieć liturgię*, Kielce 1997.
- Czerwik S., *Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do Lekcjonarza mszalnego z 1981 r.*, Anamnesis 30.
- Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii Gaudium”*, Kraków 2013.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis”*, Wrocław 1995.
- Jan Paweł II, *List apostolski „Dies Domini”*, Wrocław 1998.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.
- Komisja Teologiczno-Historyczna Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, *Pełna jest Ziemia Twego Ducha Panie*, Katowice 1997.
- Koperek S., *Liturgia źródłem przepowiadania*, w: *Liturgia i przepowiadanie*, red. W. Przyczyna, Kraków 2010, s. 115-126.
- Nadolski B., *Liturgika*, t. 1, *Liturgika fundamentalna*, Poznań 1989.
- Panuś K., *Sztuka głoszenia kazań*, Kraków 2008.
- Paweł VI, *Adhortacja apostolska „Evangelii Nuntiandi”*, Wrocław 2001.
- Siwek G., *Kaznodzieja – pierwszym słuchaczem Słowa Bożego*, w: *Słuchacz Słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1998, s. 117-127.
- Siwek G., *Osobowość kaznodziei dzisiaj. Rozważania nieobojętne*, Kraków 2014.
- Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002.
- Zevini G., Cabra P. G., *Lectio divina na każdy dzień roku*, Warszawa 2006, t. 1.

### Streszczenie

Nakaz misyjny dany przez Chrystusa apostołom spoczywa na wszystkich Jego wyznawcach. Kościół jest zobowiązany do realizowania tego zadania. Papież Franciszek w adhortacji apostolskiej *Evangelii Gaudium* wymienia przepowiadanie Słowa Bożego jako jedno z zadań Kościoła. Wskazuje, jakie istnieją uwarunkowania głoszenia Słowa, jak przygotować się do jego przepowiadania i jaką rolę zajmuje homilia. Aby głosić Słowo Boże, należy określić uwarunkowania, w jakich kaznodzieja będzie przepowiadać. Powinien odczytać znaki czasu oraz ukazać prymat Boga w głoszeniu dobrej nowiny. Kierowane Słowo od Boga przez kaznodzieję znajduje swoje miejsce w konkretnej kulturze. Trzeba pamiętać, by Słowa głoszone były niezmiennie pomimo zmieniającej się kultury. Homilia, która jest istotnym elementem liturgii, ma prowadzić do Eucharystii. Zbyt długa homilia niszczy harmonię między liturgią Słowa a eucharystyczną. Skoro nowina dana przez Chrystusa jest dobra, to homilia zawsze powinna być radosna, dawać nadzieję, umacniać wiarę oraz rodzić zaufanie do Boga. Ma również jednoczyć Boga mówiącego i lud słuchający. W przygotowaniu homilii kaznodzieja powinien poświęcić odpowiednią ilość czasu, zrozumieć tekst biblijny i przeprowadzić analizę literacką, mówić obrazami oraz używać języka prostego, czytelnego i właściwie odpowiadającego słuchaczom. Homilia ma odzwierciedlać rzeczywistość na płaszczyźnie egzystencjalnej, a mówiący powinien stawiać siebie na miejscu słuchającego.

**Słowa kluczowe:** *homilia, kaznodzieja, Liturgia Słowa, przepowiadanie, Słowo Boże*

## Summary

### Preaching of the Word of God during the Liturgy Based on the Apostolic Exhortation *Evangelii Gaudium*

The missionary mandate given by Christ to his apostles is addressed to all of his followers. The Church is obliged to carry out this task. Pope Francis in his Apostolic Exhortation *Evangelii Gaudium* teaches that preaching the Word of God is one of the relevant tasks of the Church. He highlights various aspects preaching such as how to be prepared for a homily. The preacher should read the signs of the times and show the primacy of God in his proclamation. The word of God addressed to his listeners should be set in the real world. Despite the changing culture, the Word of God is unchangeable. The homily which is an important element of the liturgy ought to lead to the Eucharist. Exceedingly lengthy homilies destroy the harmony between the Liturgy of the Word and of the Eucharist. As the God's Word given by Christ is always the Good News, the homily should always be joyful. It is also the source of hope and reliance. It can strengthen one's faith as well as unite the people with God. In the preparation of the homily the preacher should devote adequate time to understand the biblical text and analyse it as well as to present it using the simple language which would be easily understood by the listeners.

**Keywords:** *homily, preacher, Liturgy of the Word, preaching the Word of God*